PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 126 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 5 czerwca 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 30.V. omawia obchód 10-tej rocznicy ogłoszenia niepodległości Gruzji w Warszawie, oświadczając, iż obchód ten przygotowany był przez mieńszewików gruzińskich, którzy narówni z „petlurowcami" pozostają przeważnie na usługach wywiadowczego oddziału polskiego sztabu generalnego. Obchód odbywał się w okolicznościach, które zdają się świadczyć o tem, iż spowodowany był nie tylko przez jubileuszowe wspomnienia. W obchodzie wzięli udział generałowie polscy, reprezentujący marsz. Piłsudskiego, oraz dyrektor administracyjnego departamentu M. S. Z. Społeczeństwo polskie reprezentowane było przez arcybiskupa Roppa, który „przybył prawdopodobnie po to, aby sprowadzić błogosławieństwo Boskie na socjalistów gruzińskich". Słynny wypadek wojewody Józewskiego nauczył polskich działaczów państwowych pewnej ostrożności. Nie odważyli się wygłosić przemówień na temat „wyzwolenia Gruzji", obowiązku tego dopełnił w ich imeiniu „sędziwy renegat" Sieroszewski, który oświadczył, iż „zarzewie wolności podniesie się wkrótce nad Gruzją". Resztę powiedziała prasa polska. „Głos Prawdy" ogłosił serję artykułów, pełnych napaści przeciwsowieckich i wtrącania się do wewnętrznych spraw ZSRR. Treść tych artykułów nie pozostawia wątpliwości o istnieniu pewnej kierowniczej ręki, która dąży do otwartych wrogich demonstracyj przeciwko Z. S. R. R. Polskie koła urzędowe i prasa polska dążą do określonego celu, prowadząc niesłychanie oszczerczą kampanję przeciwko ZSRR na tle sprawy Apanasiewicza i deklaracji sowieckiej delegacji na konferencji rozbrojeniowej. Złagodzenie wyroku w sprawie Woyciechowskiego stanowi również objaw tej kampanji. Pewne światło na cele jej rzuca zdanie „Kurjera Porannego" o kaukaskim rorociągu naftowym. Nafta kaukaska nie może interesować Polski, lecz interesuje Anglję i Francję. Nafta ta stanowi powód rzekomej przyjaźni kapitału angielskiego i francuskiego dla Gruzji mieńszewickiej i dla innych terytorjów kuakaskich. Polska interesuje się „niepodległością" Gruzji, jako najbardziej ruchliwy agent imperjalizmu francuskiego i angielskiego w Europie wschodniej.

Izwiestja 30.V donoszą w depeszy z Warszawy, iż w Warszawie i w Łucku odbyły się nabożeństwa żałobne za duszę Petlury, zaś „Kurjer Wileński" ogłosił artykuł, w którym wezwał do oderwania Ukrainy od ZSRR. W komentarzach pismo podkreśla obecność wojewody Józewskiego na nabożeństwie żałobnem w Łucku, oświadczając, iż niema nic dziwnego w tem, że „petlurowiec" Józewski obecny był na nabożeństwie za duszę swego atamana. „Petlurowiec" ten jest jednak polskim wojewodą i jego czyny mają z tego powodu charakter politycznych demonstracyj. W 1928 roku deklaracja Józewskiego spowodowała zaostrzenie stosunków między Polską a ZSRR. Broniąc Józewskiego rząd polski powinien być świadomy skutków tej obrony. Dowodzi ona dążenia rządu polskiego do pogorszenia stosunków z ZSRR. Naród ukraiński dawno potępił „petlurowców", jako „lokajów" imperjalizmu polskiego. Poparcie „petlurowców" demaskuje imperjalistyczne plany Polski i zaostrza zagadnienie Ukrainy zachodniej.

Izwiestja 29.V. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina) o obecności urzędowych reprezentantów władz polskich na zebraniu emigracji gruzińskiej w Warszawie. W komentarzu do depeszy pismo oświadcza, iż obecność ta stanowi ponowny dowód nielojalności władz polskich w stosunku do ZSRR. Władze polskie popierają starannie wszelkie żywioły kontrrewolucyjne, poczynając od monarchistów rosyjskich i kończąc na mieńszewikach gruzińskich. Kontakt między emigracją gruzińską a władzą polską istnieje oddawna, dostarczając władzom polskim wiele przykrości. Warto sobie przypomnieć działalność posła Knolla w Angorze i proces agenta polskiego sztabu generalnego Położnyja. Mieńszewicy gruzińscy ustosunkowani byli w II oddziale sztabu generalnego, obecnie zaś, gdy oficerowie tego oddziału zajęli najwyższe stanowiska państwowe w Polsce, posiadają stosunki na szczytach państwowości polskiej. Nowy dowód nielojalności władz polskich jest zarazem dowodem tego, iż polska polityka zagraniczna pozostaje pod wpływem „obcych agentur", jak zwykł mówić marsz. Piłsudski. Marzenia prasy polskiej o rurociągu kaukaskim dowodzą, iż militarzyści polscy wysłu-

gując się państwom imperjalistycznym gotowi są zaryzykować pokojowe stasunki Polski z jej sąsiadami.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda i Komsomolskaja Prawda z pierwszych dni czerwca zamieszczają dłuższe artyk., pochodzące rzekomo od własnych korespondentów z Polski, a poświęcone omawianiu stosunków administracji państwowej do ludności wsi i prowincjonalnych miast. Przykładami rzekomo z życia wziętymi autorzy tych artykułów ilustrują w niezwykle czarnych barwach dolę mieszkańców. Polska — wg. tych korespondentów — jest krajem bardzo biednym, zniszczonym, o niskim poziomie kulturalnym, o zacofanem prowadzeniu gospodarki rolnej; w niektórych okolicach panuje tak straszny głód, iż ludność zabiera słomę ze strzech, miele ją razem z ćwikłą i tem się żywi. Polska, według dowodzeń autorów tych paszkwilów, gnębiona jest z jednej strony przez administrację państwową, z drugiej przez obszarników, na usługach których znajdować się ma cała policja państwowa.

Prawda 31.V donosi, iż włókniarze łódzcy szykują się do nowej walki. W Łodzi odbyła się konferencja delegatów robotniczych z udziałem przeszło 200 reprezentantów największych zakładów przemysłu włókienniczego. Konferencja wysunęła żądanie podwyższenia płac włókniarzy łódzkich o 25% i rozpoczęła przygotowania do nowego strajku.

Prawda 31.V donosi o zamknięciu dwuch związków zawodowych w Warszawie, głodówce w więzieniu wileńskiem i demonstracjach komunistycznych przed gmachem tego więzienia.

Prawda 31.V, donosząc o starciu komunistów z PPS na zjeździe związków zawodowych w Warszawie, określa starcie to jako „krwawy napad PPS na delegatów robotniczych".

Izwiestja 29.V w depeszy z Warszawy (Bratina) donoszą, iż policja polityczna aresztowała w Warszawie przeszło 80 młodych komunistów, którzy brali udział w przygotowaniu akcji przeciwko faszystowskiemu „tygodniowi dziecka".

Izwiestja 26.V zarzucają PPS fałszowanie głosów podczas wyborów członków rady związku włókniarzy w Łodzi.

Sierp 19.V w art. p. t. „Piłsudczykowscy uzdrawiacze" oświadcza, iż hasło uzdrowienia stosunków politycznych, które zostało wysunięte przez marsz. Piłsudskiego w 1926 roku, zawiodło, gdyż sytuacja w Polsce „faszystowskiej" uległa w ciągu ostatnich lat pogorszeniu. We współczesnej Polsce jest marsz. Piłsudski niekoronowanym monarchą ze świtą pułkowników, którzy udają „uzdrawianie Polski". Rządom marsz. Piłsudskiego podwładne są „sejm prostytutek" i „dygnitarze, rozkładający mienie i dokumenty państwowe". Dygnitarze ci rządzą w kraju, który przechodzi przez okres upadku przemysłu, wzrostu bezrobocia i pauperyzacji mas włościańskich.

POLSKA A LITWA.

Izwiestja 29.V donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), na podstawie informacyj prasy polskiej, iż litewska straż graniczna przeszkodziła dwum zwolennikom Pleczkajtisa w przekroczeniu granicy polsko-litewskiej. W komentarzu do depeszy pismo oświadcza, iż wiadomość ta, zaczerpnięta z prasy polskiej, dowodzi, iż z terytorjum Polski przerzucani są na terytorjum Litwy emigranci litewscy, którzy prowadzą akcję terorystyczną przeciwko rządowi litewskiemu. Wiadomość ta potwierdza wiadomości o nowym kursie polityki polskiej w stosunku do Litwy. Polityka ta polega na próbach obalenia rządu litewskiego zapomocą teroru i powstania na terytorjum Litwy.

CZECHOSŁOWACJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 28.V. donoszą, iż izba handlowa czechosłowacko-sowiecka w Pradze powzięła na dorocznem walnem zgromadzeniu w Pradze jednomyślną uchwałę, w której stwierdza, iż brak traktatu handlowego między Czechosłowacją a ZSRR stoi na przeszkodzie rozwojowi stosunków gospodarczych między temi państwami.

Izwiestja 28.V. ogłasza treść deklaracji Benesza w sprawie pobytu gen. Ronde'a w Czechosłowacji, podkreślając, iż deklaracja ta jest tak samo niewyraźna, jak wszystkie poprzednie deklaracje Benesza o stosunku Czechosłowacji do ZSRR.

CHINY A ZSRR.

Prasa sowiecka 31.V ogłosiła komunikat ajencji Tass o tem, iż komisarjat ludowy spraw zagranicznych i konsulat generalny ZSRR w Mukdenie na podstawie pierwszych wiadomości o rewizji w konsulacie ZSRR w Charbinie założyły protest przeciwko tej rewizji i zażądały zwolnienia aresztowanych obywateli sowieckich. Dalsze kroki ze strony komisarjatu ludowego nastąpią po otrzymaniu ściślejszych wiadomości z Charbina.

Prawda 31.V. donosi, iż rewizja w konsulacie generalnym ZSRR w Charbinie odbyła się 27.V. i trwała 6 godzin. Przez cały czas trwania rewizji gmach konsulatu otoczony był przez policję chińską, która nikogo nie wpuszczała do gmachu. Rewizji dokonano w całym gmachu z wyjątkiem służbowego gabinetu konsula Mielnikowa. Aresztowano 40 obywateli sowieckich, którzy znajdowali się w gmachu konsulatu podczas rewizji, lecz nie należeli do personelu konsulatu. Z liczby urzędników konsulatu nie aresztowano nikogo.

Prawda 31.V. oświadcza, iż rewizja w Charbinie stanowi nową prowokację imperjalistów. Prowokacja ta nie wyda pożądanych dla imperjalistów skutków, gdyż masy ludowe Chin wiedzą, iż ZSRR broni naród chiński i jest bezwzględnym zwolennikiem nieograniczonej niepodległości Chin.

Prawda 30.V. w komunikacie ajencji „Tass" zaprzecza istnieniu jakichkolwiek stosunków między ZSRR a generałem Fengiem.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Siegodnia 30.V. Dziwne gimnazjum rosyjskie (korespondencja Wołgina z Warszawy).

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40. Drukowane na prawach rękopisu.